



ALICJA WOŁODŹKO-BUTKIEWICZ

– rusycystka

Strona | 1



Polecana/Omawiana książka:

**Literatura rosyjska: idee, poetyki, interpretacje.
Księga ofiarowana Pani Profesor Alicji Wołodźko-
Butkiewicz,**

**Pod redakcją Piotra Fasta, Ludmiły Łucewicz oraz
Barbary Stępczyńskiej, Śląsk, Katowice 2018.**



Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek Nr: 73

Dedykacja:
Dla moich nauczycielek języka rosyjskiego
Paniom Swietłanie i Dianie – z całego serca dziękuję!!!
Tani Krawcowej, z którą pisywaliśmy listy w szkole¹;
Dla koleżanek i kolegów z Uczelni w Rosji: Annie z Moskwy.
Natalii z Iżewska, Ilii z St. Petersburga oraz Aleksiejowi
z żoną z Nowokuźniecka.

Stanisław Zawiślak

Bohaterką kolejnego odcinka jest Pani Profesor Uniwersytetu Warszawskiego Alicja Wołodźko-Butkiewicz, której naukowa działalność dedykowana jest historii literatury rosyjskiej. Rusycystyka staje się coraz mniej popularna, rzadko kto chce się uczyć rosyjskiego². Jej nazwisko jest już wspomniane w naszej serii, w odcinku

¹ Klikałem w Internecie, ciekawe by było znaleźć Tę Panią.

² Dzień języka rosyjskiego obchodzimy w dniu 6-tego czerwca!! Właśnie pisany jest ten odcinek.

★★

poświęconym Sofii Kowalewskiej. Nasza obecna Heroina napisała wstęp historyczny do tej autobiografii.

Rosyjski dla eseisty stał się językiem ratującym jego karierę akademicką, gdyż miałem honor być zagranicznym promotorem trzech młodych naukowców z Kazachstanu. Ratunek polegał na tym iż są punkty do oceny pracownika za opiekuństwo naukowe. Moi stypendyści nie znali angielskiego – jako ostatni w grupie doktorantów ze znajomością tylko rosyjskiego. Mówili oczywiście po kazachsku, a jeden z nich także po chińsku. Wszyscy ich młodszy koledzy znający angielski, wybierali już Niemcy lub Wielką Brytanię, na swoje doktorskie stypendia. Moi obronili dysertacje. Miałem okazję ostatnią z tych obron oglądać na YouTube’ie, całość obrad po rosyjsku na uniwersytecie technicznym (im. Satpajewa) w ALMATY; - stwierdziłem, że moje nazwisko było poprawnie odczytane.

Strona | 2

Ostatnio (w ostatnich dwóch latach) byłem na kilku sztukach rosyjskich autorów: Antoniego Czechowa – teatr studencki ATH „Wesele”³, „Wujaszek Wania”⁴ w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej, „Idiota” Dostojewskiego, „Mistrz i Małgorzata” też w Bielsku-Białej. W Warszawie „Psie Serce”⁵ Bułhakowa (Teatr Kameralny), a w Czeskich Budziejowicach na sztuce Iwana Wyrypyjewa⁶ „Letnie osy kasaają nas nawet w listopadzie”. Co ciekawe za każdym razem były pełne widownie – w Czechach była scena kameralna. Na spektaklu „Chory z urojenie” Moliere byłem w Kaliningradzie – genialna realizacja, pełna widownia, wybuchy śmiechu, piękny budynek poniemieckiego teatru. Co z tego wynika? Teatr w Bielsku-Białej jest unikalny w skali kraju – jeśli chodzi o dobór repertuaru oraz styl

³ Link do recenzji jest w spisie literatury dodatkowej.

⁴ Link do artykułu w czasopiśmie w USA jest w spisie literatury dodatkowej.

⁵ Polecam też „Fatalne jaja” Bułhakowa. W kołchozie „Czerwony promień” naświetlane są jaja, z jednej partii zamiast ptaków, wylęgają się smoki... Z nimi walczy potem nawet armia Budionnego, autor robi sobie ‘jaja’ z komunistów ...

⁶ Mąż polskiej aktorki Karoliny Gruszki. Jego sztuki były grywane także w Polsce. W ostatniej wspomnianej sztuce są różne wątki, jednym z nich jest dotarcie do PRAWDY, kto mówi prawdę.....

★★

inscenizacji, gra aktorów jest zawsze fenomenalna. Daje to ogromną frekwencję na widowni, ale to wyjątek...



Strona | 3

Portret Antoniego Czechowa w oknie biblioteki w Kaliningradzie

Spektakle bez słów – dwa balety „Jezioro Łabędzie” w St. Petersburgu i „Eugeniusz Oniegin” w Balszoi w Moskwie⁷.

⁷ Pani w kasie zwróciła się do mnie na TY: „tobie się poszczęściło mam ostatni bilet... Płacisz kilka tysięcy rubli?”
Kobieto! {pomyślałem} To marzenie mojego życia. Oczywiście, zapłaciłem natychmiast.

★★

Ostatnie filmy: „Pioniery Gieroję”, „Durak (Dureń)”, „Niemilość”, „Gieograf propił globusa” – tylko w kinie konesera lub w kinie STUDIO, „Ironia losu” z 1975 roku z Barbarą Brylską – w wycieczkowym autobusie. To z kolei spektakle niszowe, było na widowni po kilka osób. Generalnie wydaje się, że nasze społeczeństwo jest odcięte od rosyjskości.

Strona | 4

Szkoda, że nie są to rzeczy powszechne. Eseista ma marzenie, żeby nastąpiła zgoda. Podobnie jak marzenie o zniesieniu segregacji rasowej. Wziąłem brata i we czwórkę z Kazachami pojechaliśmy na wycieczkę do Berlina. No cóż byli tacy co się dziwili...

Wracając do naszej bohaterki studiowała w Warszawie, po dwóch latach dostała stypendium na dalsze studia w Moskwie. Poznała wielu rosyjskich profesorów, wtedy zadzierzgnięte znajomości, przyjaźnie przetrwały przez całe Jej życie zawodowe. Ona z kolei pisała m.in. o polonistyce w Moskwie (patrz literatura dodatkowa). Moi przewodnicy po Moskwie, na wycieczce z pewnym biurem podróży byli właśnie po takich studiach. Mężczyzna podał powód wyboru. W dostępnych jego rodzinie i jemu bibliotekach były polskie gazety. Jemu wydawały się tak inne i piszące tyle o świecie („Poznaj Świat”), że język polski stał się dla niego ‘oknem na świat’ !!!

W Polsce był festiwal piosenki rosyjskiej w Zielonej Górze, a bliźniaczy festiwal w ZSRR w Witebsku na Białorusi⁸. Polska reprezentantka z 2019 Sylvia, nie jest znana z innych mediów „głównego ścieku”, a śpiewa przepięknie. Widziałem film dokumentalny o tym festiwalu, zaczynając od budowy amfiteatru – ogromnego, na 7 tys. miejsc. Ciekawy był wątek występu Maryli Rodowicz. Dopiero co urodziła dziecko. Organizatorzy przyjechali i na kolanach prosili ją o udział. W końcu zgodziła się, wystąpiła jako Super-Gwiazda.

Jeszcze raz marzenie, aby się nasze relacje zmieniły się na lepsze.

⁸ <https://wpolityce.pl/polityka/162216-25-lat-temu-w-witebsku-piosenka-umacniala-braterstwo-narodow-polski-i-zsrr>;
<http://sbfest.pl/slowianski-bazar-w-witebsku-2019/>;

Festiwal nazwano „Wszechzwiązkowym Festiwalem Piosenki Polskiej”. Pod tą nazwą zorganizowano dwie jego edycje w 1988 i w 1990 roku. Obecna nazwa <<Słowiański Bazar w Witebsku>> np. w 2018 oraz 2019.

★★

Polecana książka ma 438 stron, miękkie okładki. Jest klejona. Papier jest bardzo biały i dość cienki, zatem nie wydaje się taka gruba. Książka jest dofinansowana przez dwie uczelnie UŚ w Katowicach oraz UW w Warszawie. Jest tylko jedna fotografia – Bohaterki, zdjęcie portretowe na stronie 5. Na przedniej okładce jest małe zdjęcie jakiejś cerkwi. Część rozdziałów pisana jest po rosyjsku. Dzieło zawiera – na przykład bibliografię prac naukowych Bohaterki, wspomnienia przyjaciół oraz okolicznościowe rozdziały naukowe o literaturze rosyjskiej. Notki o autorach zestawiono na końcu książki – są to naukowcy z całej Polski i innych krajów (Bułgaria, Rosja), w tym współpracownicy Pani Profesor (np. doktorantka). Wśród nich na przykład także pani prof. Wiktoria Śliwowska. Eseista w pracy [B] cytuje książkę jej męża Rene Śliwowskiego o Czechowie. Jest w zasobach Biblioteki na ATH, tam, w czytelni była czytana.

Strona | 5

W Wikipedii mamy o Bohaterce kilka linijek: ” *Urodziła się w 1940. Uzyskała tytuł doktora habilitowanego, została dyrektorem Instytutu Rusycystyki na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Zasiadała w organie nadzorczym Polsko-Rosyjskiej Fundacji Wspierania Współpracy Kulturalnej „Interkultura Plus”. W 2005 została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski*”. W tym roku obchodzimy zatem **80 urodziny** naszej Bohaterki. Ze strony Internetowej UW możemy dowiedzieć się, że należy do: Polskiego Towarzystwa Rusycystycznego, Komitetu Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk oraz **prestizowego Związku Literatów Polskich**. Na temat Jej życia prywatnego nie da się nic wyklikać. Oba nazwiska są kresowe.

Obecnie jest emerytowaną naukowczynią (profesor zwyczajny) Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmowała się w trakcie swojej kariery naukowej literaturoznawstwem, tłumaczeniami i popularyzacją literatury oraz kultury rosyjskiej. Jej przekłady (z języka rosyjskiego) zestawiono w omawianej książce na stronach 47-48-49. Przykładowe tłumaczenia to: Irina Grekowa „Statek wdów” (1984), Aleksander Solżenicyn – opowiadania (1990 wraz z zespołem) oraz Lena Muchina „Dziennik czasu blokady: zapiski nastolatki z obłożonego Leningradu”

★★

i wiele, wiele innych⁹. Nasza przewodniczka z St. Petersburga była taką osobą, która przeżyła oblężenie – w czasie II wojny światowej. Ludzie głodowali, jej zostało na całe życie, była chuda jak szczapa, tak urocza, że cały autobus zrobił wielką zbiórkę na PREMIE dla niej, długo się wzbraniała, aby odebrać nasze wyrazy szczerzej, serdeczniej wdzięczności. Niezwykle oddana przewodnictwu osoba, kochająca Rosję, ale nie komunistów. No cóż, mieszkańcy miasta w referendum wrócili do starej nazwy (St. Petersburg), za to w Polsce powstało wiele Leningradów – czytelnikom pozostawiam sprawę wykonania odnośnej mapki.

Strona | 6

Nasza Bohaterka ukończyła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie w 1962 roku. Miała zatem wtedy 22 lata. Rozprawę doktorską obroniła w roku 1973 na Uniwersytecie Warszawskim, z którym związała swą dalszą karierę naukową aż do przejścia na emeryturę (z dziesięcioletnią przerwą na pracę w wydawnictwie). Część danych wyklikano na różnych stronach Internetowych, książka nie zawiera życiorysu Bohaterki.

Jak już wyżej wspomniano, w latach 2002–2012 pełniła funkcję dyrektora Instytutu Rusycystyki na Wydziale Lingwistyki Stosowanej UW. Pod jej kierunkiem uzyskało magisteria ponad stu pięćdziesięciu absolwentów IR UW, wypromowała także **ośmiu doktorów**. Organizowała wiele konferencji naukowych, w konsekwencji Instytut Rusycystyki wydał dziesięć tomów pokonferencyjnych „Studia Rossica”, m.in. poświęconych Czechowowi oraz najnowszej prozie rosyjskiej.

Od połowy lat 70-tych współpracowała z warszawskimi wydawnictwami: PIW-em, „Czytelnikiem”, „Iskrami” oraz „Książką i Wiedzą”, jako tłumaczka, autorka wstępów i posłowi o pisarzach rosyjskich oraz redaktor i twórca antologii z literaturą rosyjską związanych. Jeszcze raz wróć do Jej opracowania autobiografii Sofii Kowalewskiej (odcinek **nr 25**). My na lekcjach historii zwykle uczymy się o wojnach z Rosją, o podbojach, zaborach, aresztowaniach,

⁹ Jej przykładowe przekłady literatury pięknej, m.in. Czyngiza Ajtmatowa, Władimira Tiendriakowa, Anatolija Gładilina, Ludmiły Ulickiej oraz naukowej (np. Osobowość Dostojewskiego Borysa Bursowa).

★★

rozstrzeliwaniach. O tym nie możemy zapomnieć, ale warto dowiedzieć się także o społecznym tle, o rozwoju społeczeństwa i jego problemach, o rozwoju nauki, przemysłu i sztuki rosyjskiej. W takim duchu – przybliżenia tła wydarzeń z wielkim znanstwem pisywała Pani Profesor. Eseista czytał n.in. Wojnę i Pokój. Musiałem dwa razy potwierdzać Pani Swietłanie, że to prawda. Nie opuściłem, ani jednej linijki.

Strona | 7

W latach 1981–1992, nasza Bohaterka pracowała w Państwowym Instytucie Wydawniczym jako kierownik redakcji literatur słowiańskich. Wróciwszy na Uniwersytet obroniła w roku 1995 rozprawę habilitacyjną, a w roku 2005 uzyskała tytuł naukowy profesora. Jest autorką ponad dwustu publikacji naukowych oraz artykułów krytyczno-literackich i popularyzatorskich, w tym monografii „Pasierbowie Rosji. O prozaikach trzeciej emigracji” (Warszawa 1995) i „Od pieriestrojki do laboratoriów netliteratury” (Warszawa 2004). To bardzo ciekawe – co to „**netliteratura**”? To twórczość oczywiście w sieci!! Jest niezależna, jest natychmiastowa, generalnie nie jest poddana cenzurze. Zatem Pani Profesor – mimo wieku – stała się **surferką**, zamiast mołem książkowym. W omawianej książce może nie ma 200 prac, ale spis publikacji naszej Heroiny zawarto na stronach: 37-49, został on opracowany przez panią Iwonę Krycką-Michnowską.

Pani profesor otrzymała między innymi następujące wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi (1980), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (2005), nagrodę ZAIKS-u za przekłady literatury rosyjskiej na język polski (2008), rosyjskie odznaczenie państwowe „**Medal Puszkina**” za popularyzację kultury rosyjskiej w Polsce.

Natomiast omawiana książka zawiera osobiste wrażenia i opinie o Niej spisane przez Jej współpracowników. Zaczyna Pani Profesor Śliwowska rozdziałem zatytułowanym: ‘Nasza staromodna przyjaźń’. Pani Wiktor z mężem Rene (który wrócił jako reemigrant z Francji) studiowali w St. Petersburgu (wtedy Leningradzie). Jak pisze trofeum

★★

z pobytu na stypendium, były taśmy z nagraniami Bułata Okudźawy. Z żalem pisze iż jubileusz Renego – pozostał bez echa, choć właśnie Pani Profesor Alicja o nim nie zapomniała!! (patrz spis literatury dodatkowej). Zatem to wspaniale, iż Naszą Heroinę uczczono w ten sposób (tą książką). Jak już pisano, w naszej serii jest kilka publikacji tego typu, to nowa, ale wspaniała i warta popularyzacji tradycja. Pani Ludmiła Łucewicz – też profesor UW – napisała swoje wspomnienia po rosyjsku. Pisze o naszej Bohaterce jako super naukowczynie – inspirującej (do pracy naukowej) oraz inicjującej nowe kierunki badań (str. 18). Jak pisze „porażała wszystkich Jej gigantyczna erudycja¹⁰” oraz wyróżniająca się osobowość. Tytuł tego rozdziału to: „O Pani Profesor z miłością”.

Strona | 8

Profesor Piotr Fast z UŚ w Katowicach zamieścił swoje uwagi w rozdziale pt. „Odpowiedzialność za słowo”. Według niego nasza Heroina wie w pełni i dokładnie „co się w literackiej Rosji dzieje”. Jego opinia: „stajemy przed absolutnym fenomenem”.

Esej to esej, nigdy nie są streszczane całe dzieła.

Zatem dalej już mogą Państwo sami zgłębić treść książki – w tym także „Obraz z łagru” strona 291 i dalsze rozdziały. Każdy musi sam zgłębić to co po polsku, a ci co znają rosyjski, mają okazję się sprawdzić.

¹⁰ [rozległy zasób książkowej wiedzy](#); [gruntowne wykształcenie](#); czytanie; uczyłość... - czyli też fachowość, trzymanie się źródeł - dzisiaj bywają niestety profesorowie opierający się na pseudo-nauce.



LITERATURA DODATKOWA

PUBLIKACJE WŁASNE ESEISTY

- A. Stanisław ZAWIŚLAK: „Wesele” Wesele!;
https://www.margins.ath.bielsko.pl/pdf/margins_4.pdf; artykuł w czasopiśmie studenckim o sztuce „Wesele” Czechowa. Dotyczy uwag po wystawieniu tej sztuki przez **Teatr Studentów ATH** pod opieką Prof. Carlosa Dimeo.
- B. Stanisław ZAWIŚLAK (oraz Jerzy Kopec): Graph-based analysis of Anton Chekhov’s Uncle Vanya, *Journal of Humanistic Mathematics*
/Tylko dla ‘ortów’, tylko dla znających język angielski/
<https://scholarship.claremont.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1511&context=jhm>;
analiza wystawienia sztuki „Wujaszek Wania” przez Teatr Polski w Bielsku-Białej, do analizy zastosowano **teorię grafów**. Przeanalizowano graf odnoszący się do tekstu oryginalnego i tekstu granego w tej inscenizacji. Wykryto różnicę, zwrócono uwagę co z tej różnicy wynika...

Artykuł cieszy się uznaniem światowej sieci. W dniu zakończenia pisania eseju było około 500 ściągnięć ze strony Amerykańskiego czasopisma indeksowanego w bazie EBSCO. Zapraszam serdecznie do sięgnięcia i przeczytania do tego tekstu.

LINKI (WYBRANE)

<https://zacisze.waw.pl/pl/796-antoni-czechow>; wykład Pani Profesor na UTW (Uniwersytet Trzeciego Wieku) w Warszawie.

WYBRANE PUBLIKACJE NASZEJ BOHATERKI

1. WOŁODŹKO-BUTKIEWICZ, Alicja. Spojrzenie na prozę rosyjską. Rok 2012 i lata pobliskie. *Slavia Orientalis*, 2013.
2. WOŁODŹKO-BUTKIEWICZ, Alicja, et al. **Polonistyka** rosyjska w pierwszej dekadzie XXI wieku (uwagi polskiego rusycysty). *Acta Polono-Ruthenica*, 2008, XIII: 233-247.
3. WOŁODŹKO-BUTKIEWICZ, Alicja. Nasz przyjaciel **René Śliwowski** (1930-2015). *Slavia Orientalis*, 2016.
4. WOŁODŹKO-BUTKIEWICZ, Alicja, et al. Symbolika zamieci w literaturze rosyjskiej - od Puszkina do Sorokina. *Przegląd Humanistyczny*, 2011, 435.04: 3-15.



ZDJĘCIA PRZY OKAZJI

MOSKWA



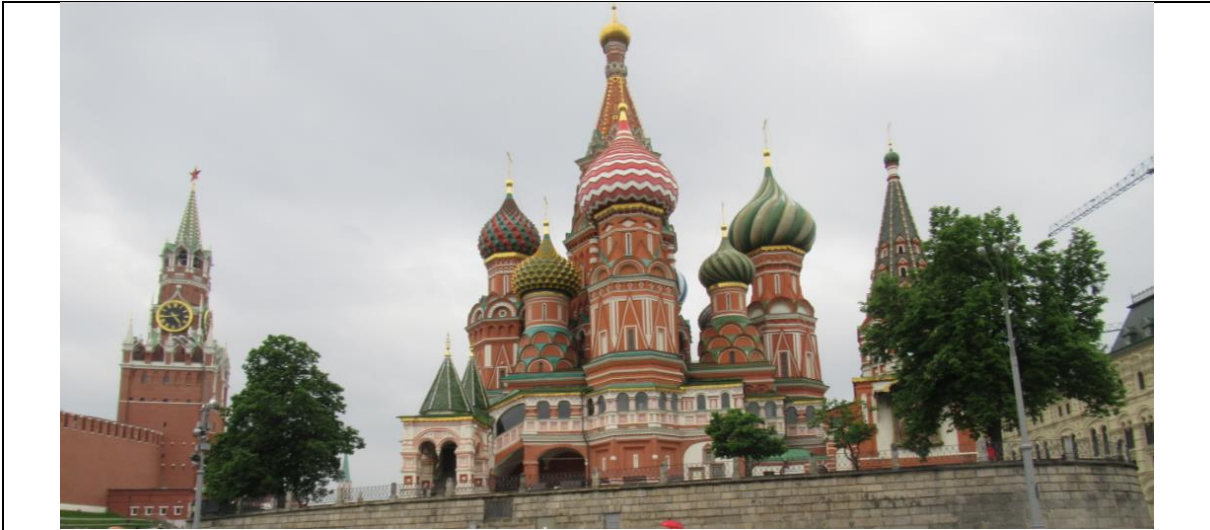
Strona | 10



U góry: nocny widok na miasto Moskwę, od krańca do krańca horyzontu
U dołu: widok na rzekę Moskwę i jej brzeg



Zdjęcia robione z autobusu, w trakcie wycieczki podczas konferencji Międzynarodowej z Teorii Grafów i Sieci, w której uczestniczył eseista



Strona | 12









Strona | 15

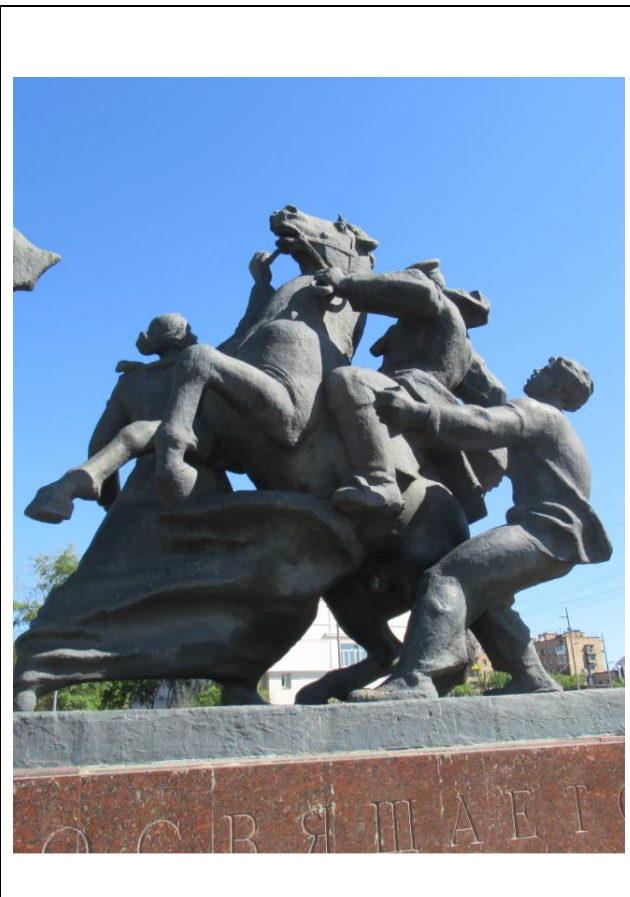


My mówimy bloki „stalinowskie”, a Rosjanie „chruszczowki” – kiedyś miliony nowych mieszkań



Pomnik Rewolucji 1905 roku w Moskwie



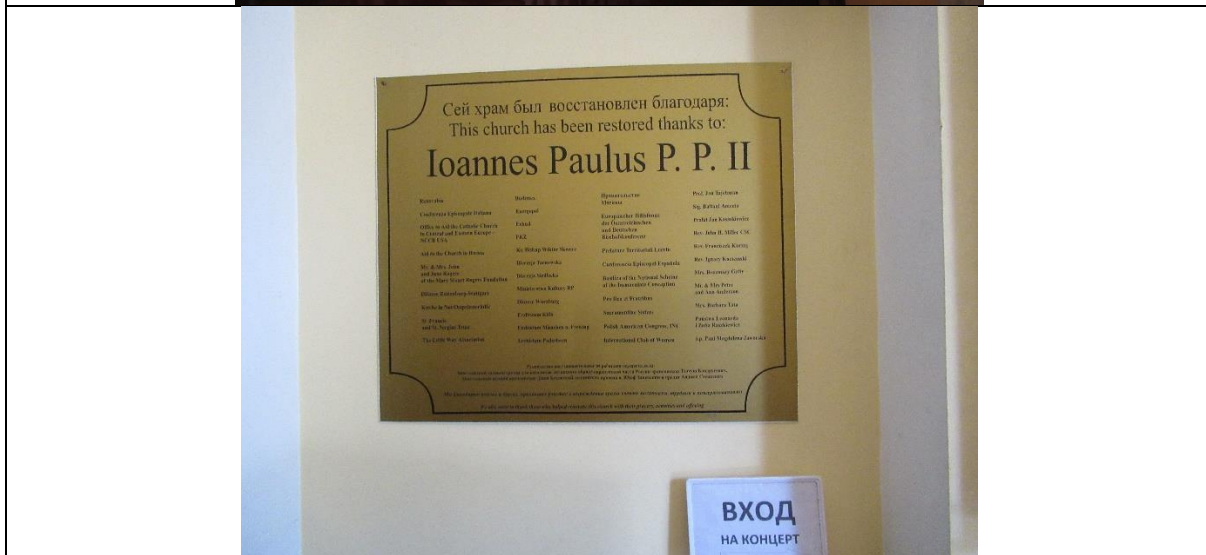




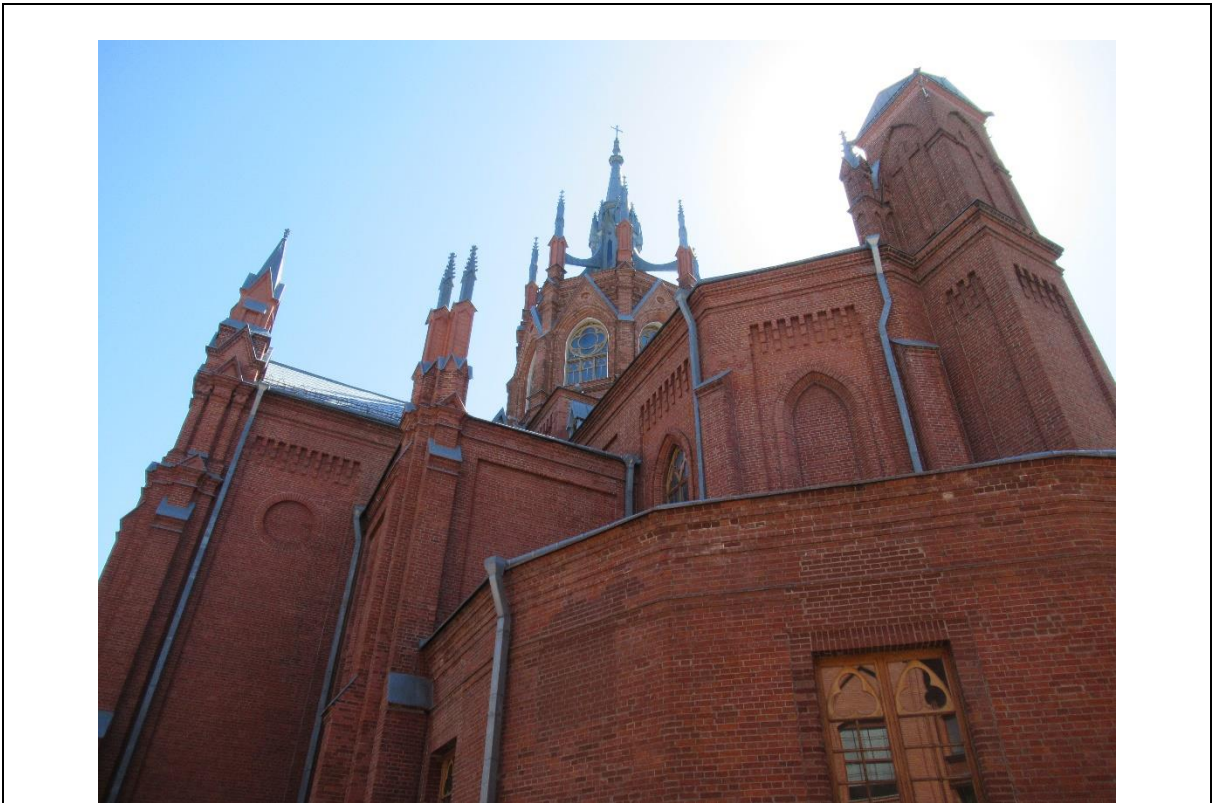
U góry: stare domy z XIX
U dołu: Katedra katolicka w Moskwie



Strona | 19



Katedra katolicka w Moskwie: zaproszenie na koncert Bachowski, tablica informująca o inicjatywie odbudowy tej świątyni przez JP II, kult obrazu „Jezu ufam Tobie”; msze św. odbywają się: po rosyjsku lub angielsku.





System metro jest intensywnie rozbudowywany – na razie o 40 stacji (!!!)
Stacja Kutuzowska jest na drugim kręgu; częściowo naziemnym



Strona | 22



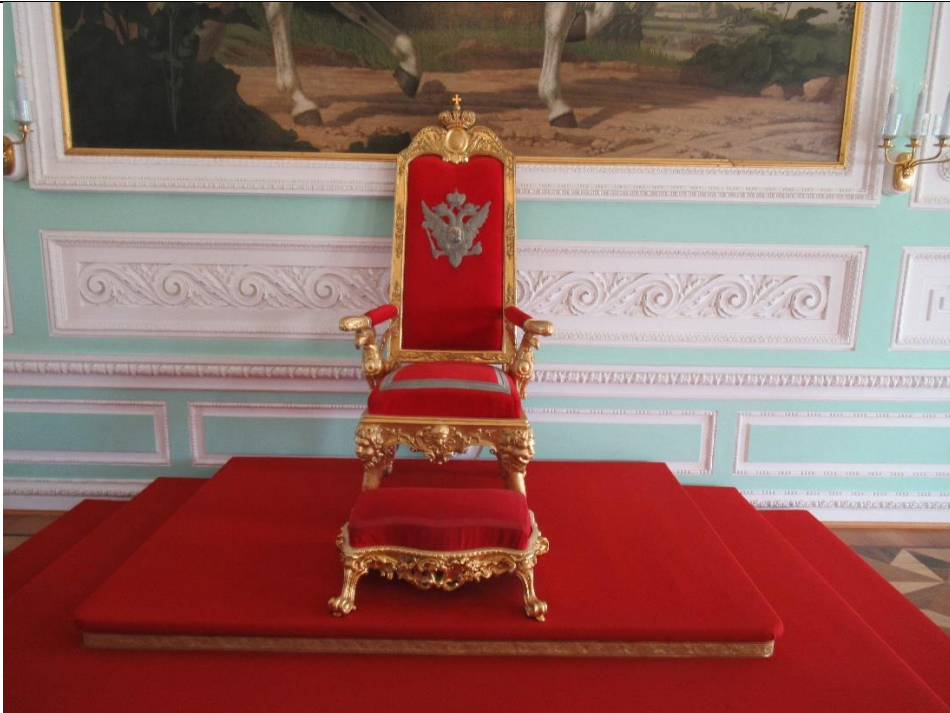
U góry: grób Michała Bułhakowa w Moskwie;
U dołu: Pomniki na ulica Arbat w Moskwie
Puszkin z żoną oraz Bułat Okudźawa



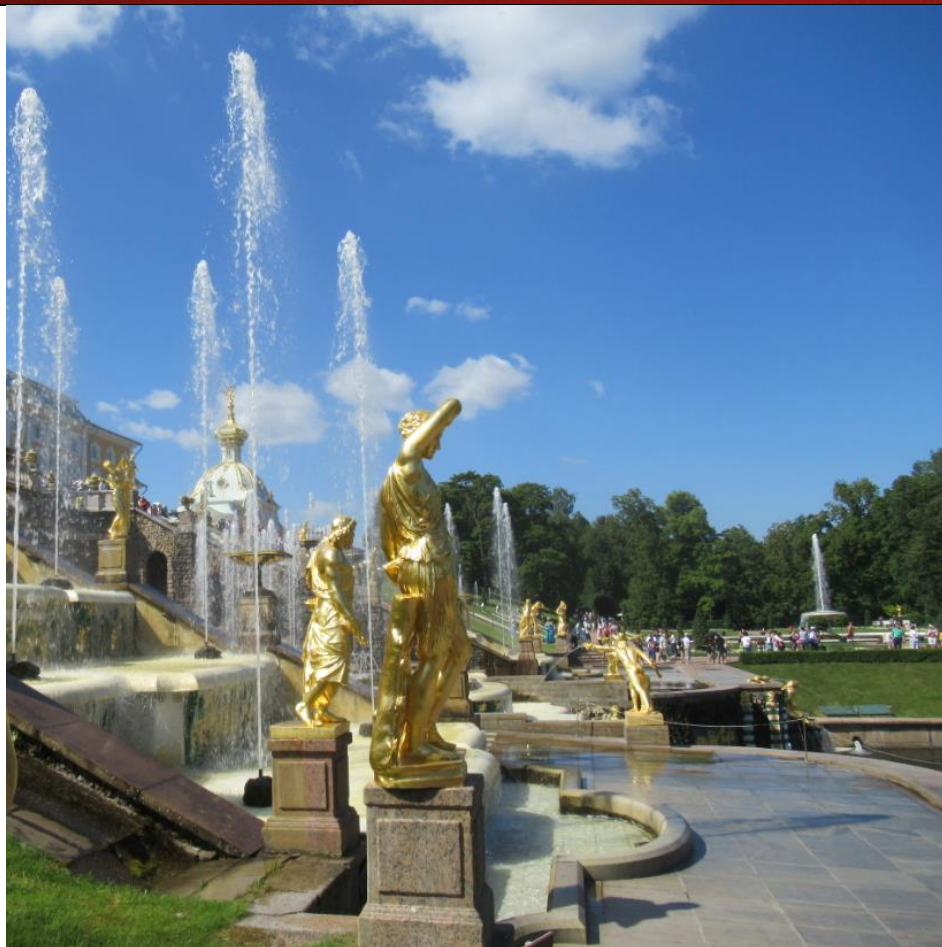
Odpywamy z Moskwy



OKOLICE St. Petersburga



Strona | 24



Carski Pałac Peterhof







Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak.